



SENAT RP

NOTY O SENACIE

Budynki parlamentu

Miejszem obrad Senatu w Polsce przedrozbiorowej, tak jak i Izby Poselskiej, był warszawski Zamek Królewski. Pomieszczenia te zostały całkowicie przebudowane po powstaniu listopadowym przez władze rosyjskie, które w ten sposób niszczyły pamięć o tradycji Sejmu polskiego i uchwalone przez Sejm powstańczy w 1831 r. usunięcie cara Mikołaja I z tronu polskiego.

Otwarcie pierwszej sesji Sejmu Ustawodawczego Polski Odrodzonej było przewidziane na połowę lutego 1919 r. Należało przedtem odpowiedzieć na pytanie: gdzie właściwie parlament ma obradować. Warszawa ówczesna nie miała budynku nadającego się do prac parlamentarnych, posiadającego obszerną salę i zarazem większą liczbę dodatkowych pomieszczeń na pracę komisji, klubów itp. Wobec krótkich terminów pozostało tymczasowe przystosowanie któregoś z istniejących budynków. Wybór padł na kompleks gmachów po ewakuowanym do Rosji na początku I wojny światowej Aleksandryjsko-Maryjskim Instytucie Wychowania Panien, szkole średniej o wybitnie rasyfikatorskim charakterze.

Teren położony na skarpie wiślanej był przez długi czas nie zabudowany. Jeszcze w połowie XIX w. rozciągały się tu ogrody, a ulicę, odbiegającą charakterem od sąsiednich, zabudowanych już okolic, nazwano Wiejską. W latach 1851–1853 wzniesiono tu budynki Instytutu Szlacheckiego (8-klasowej męskiej szkoły średniej), po niespełna 10 latach przekazane Instytutowi Maryjskiemu. Z kompleksu tych zabudowań dochował się do naszych czasów tylko jeden pałacyk dający pojęcie o stylu całości. Jest on położony po północnej stronie dzisiejszych zabudowań.

Dnia 1 grudnia 1918 r. sekcja budowlana Ministerstwa Spraw Wewnętrznych otrzymała polecenie przystosowania głównego budynku (włącznie z przygotowaniem projektu) na 15 lutego następnego roku, czyli w ciągu 61 dni roboczych. Przerobienie w zimowych miesiącach szkoły i internatu dla panien na siedzibę parlamentu nie było łatwe,



Gmach Senatu, dwudziestolecie międzywojenne.

(Fot. Archiwum Dokumentacji Mechanicznej)

SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

KANCELARIA SENATU
BIURO KOMUNIKACJI SPOŁECZNEJ
ul. Wiejska 6, 00-902 Warszawa
tel. 022-694-92-84, fax 022-694-95-70
www.senat.gov.pl

mimo że założenie określające budowę jako prowizorium zalecało „jak najdalej idącą oszczędność zarówno w konstrukcji, jak i w przyozdobieniach wnętrz budynków”. Na dwie zmiany pracowało intensywnie 400 osób, nie zdążono jednak osuszyć wnętrz i wilgoć dawała się we znaki przez kilka tygodni. Przerobiono klasy szkolne, sypialnie, dwie kaplice, katolicką i prawosławną, oraz mieszkaniową przełożonej na pokoje konferencyjne dla komisji sejmowych, pokoje dla klubów, bibliotekę i restaurację.

Wykorzystano mały budynek gospodarczy (były tu kuchnia, pralnia i szpitalik) łączący się z gmachami krytym przejściem. Nazwany „ministerialnym” pomieścił pokoje ministrów, ambasadorów, pokój naczelnika państwa. Najwięcej problemów dostarczyła sala obrad plenarnych Sejmu, a od 1922 r. również Senatu – dawna jadalnia instytutu. Nadmiernie wydłużona z trudem mieściła posłów i senatorów.

Na fotografiach z tego okresu widać długą salę z szeregiem wysokich, cienkich kolumn z lanego żelaza. Wypełniały ją proste sosnowe meble zabójcowane na ciemno; jedynym ozdobnym akcentem były dwa stare empirowe świeczniki ustawione po bokach mównicy.

Po siedmiu latach, w 1926 r., zdecydowano się na następną prowizoryczną przebudowę, która na razie zastąpić miała budowę projektowanego monumentalnego gmachu parlamentu. Jego lokalizację przewidywano na terenach otaczających Zamek Ujazdowski. Zaprojektowano więc dobudowanie do południowej fasady dawnego Instytutu Maryjskiego nowej amfiteatralnej sali obrad plenarnych. Zasadniczym jej akcentem było 18 kolumn otaczających galerię, wykonanych z kieleckiego marmuru. Sala ta łączyła się parterową palarnią z hotelem dla posłów i senatorów. Urządzono tu 200 pokoi mieszkalnych, salę dla komisji budżetowej, której brak bardzo odczuwano, oraz bibliotekę i restaurację przeniesione z gmachu dawnego Instytutu Maryjskiego. Roboty wykonano w ciągu dwóch lat, głównym projektantem był architekt Kazimierz Skórewicz. Cały ten kompleks budowano z myślą, że zostanie przeznaczony z czasem na miejsce konferencji międzynarodowych. W nowo wybudowanej sali obradował Sejm, dawna sala oddana została do wyłącznej dyspozycji Senatu.

II wojna światowa nie oszczędziła budynków parlamentu. Z sejmowej sali obrad pozostały jedynie ściany i marmurowa kolumnada (cudem uratował się cenny zewnętrzny fryz rzeźbiarzy Jana Szczepkowskiego i Jana Biernackiego).

Pierwsza po wojnie sesja w 1947 r. znowu wypadła w mroźnym miesiącu – lutym. Musiano pośpiesznie układać tymczasową metalowo-drewnianą kopułę sali posiedzeń plenarnych. Rozebrano całą zrujnowaną dziewiętnastowieczną część zabudowań – dawny Instytut Maryjski. Na jego miejscu rozpoczęto w 1947 r. budowę nowego kompleksu gmachów sejmowych według projektu Bohdana Pniewskiego. Składał się on z połączonych ze sobą, wydłużonych, niskich pawilonów z prześwitami



*Budynek Sejmu – widok od ul. Wiejskiej.
(Fot. Archiwum Senatu)*

*Budynek Senatu – widok
od ul. Górnośląskiej.
(Fot. J. Zawadzki)*



opartymi na kolumnach. Końcowa realizacja odbiegała od projektu, gdyż wymuszono zmiany wystroju architektonicznego wraz z rozpowszechnianiem się obowiązującego socrealizmu. Sale dla Senatu nie były przewidziane, gdyż parlament miał być odtąd jednoizbowy.

Wybrany w 1989 r. w wolnych wyborach Senat obradował początkowo na przemian z Sejmem w jego sali obrad plenarnych, następnie w Sali Kolumnowej. W maju 1991 r. zakończono przebudowę pierwszego piętra w oddanym do dyspozycji Senatu pawilonie. Nowa, amfiteatralna sala obrad dla 100 senatorów powstała w wyniku połączenia trzech dawnych sal konferencyjnych.

Dorota Mycielska, wrzesień 1993 r.